

Północnokoreańska próba atomowa

#Strategia i polityka 25 maja 2009

Władze w Pjongjang poinformowały o przeprowadzeniu próbnego wybuchu atomowego o większej sile, niż pierwszy test, z października 2006. Potwierdziły to ośrodki sejsmiczne kilku państw. Rosjanie szacują siłę wybuchu na 10-20 kT.



Lokalizacja miejsca wybuchu według NASA. Dzięki zdjęciu, zdecydowanie lepiej można zrozumieć zaniepokojenie Japonii północnokoreańskim programem nuklearnym. Dotychczasowe próby pocisków balistycznych Pheniamu dowodzą, że cała Japonia znajduje się już w zasięgu rakiet z Korei Północnej. Do tej pory nie było jednak zagrożenia, by przenosiły one broń atomową / Zdjęcie: NASA

Oba testy przeprowadzono w tym samym miejscu, w okolicy miasta Kildzu, w północno-wschodniej części kraju. Oba były próbami podziemnymi. Na podstawie pierwszych opinii geologów w kilku krajów, można przypuszczać, że wybuch nastąpił na głębokości ok. 10 km. Falę uderzeniową po detonacji wykryto najwcześniej o 2.54 w nocy, czasu polskiego.

Siła wybuchu nie jest dokładnie znana. Zanotowany wstrząs miał siłę 4,7 stopni w skali Richtera. Poprzednia próba wywołała wstrząs o sile 4,2 stopni, a siłę wybuchu szacowano na 0,55-0,8 kt. W związku z tym, że skala Richtera jest logarytmiczną (nieliniową), eksperci potwierdzają informację z oficjalnego, północnokoreańskiego komunikatu, że próba odbyła się z *ładunkiem o większej mocy*. Nie jest jednak jasnym, jak wielkim. Jedynie Rosjanie pokusili się o szacunek: 10-20 kt. Pamiętać jednak należy, że w 2006 określili wybuch niemal podobnie, na 15-20 kt, co okazało się nieprawdą.

Bez względu na prawdziwą siłę wybuchu, jasnym jest, że Pjongjang poczynił spore postępy w produkcji broni nuklearnej. Na razie eksperci nie są jednak zgodni, czy Korea Północna może już posiadać głowice, zdolne do wykorzystania w pociskach raketowych. Większość uważa, że jest to jednak mało prawdopodobne (podstawowym

problem jest miniaturyzacja głowicy).

Mimo tego próba spowodowała poważne reakcje międzynarodowe. Próbę skrytykowali przywódcy największych USA, Wielkiej Brytanii i Korei Południowej. W tym ostatnim kraju zwołano natychmiast posiedzenie rządu. Zdecydowanie negatywnie o teście wypowiedział się również minister spraw zagranicznych Japonii, zapowiadając niesprecyzowane jeszcze *przeciwdziałania*.

Północnokoreańska próba nastąpiła po zdecydowanym spowolnieniu rozmów na temat pomocy gospodarczej, która miałaby rekompensować odstąpienie Pjongjangu od programu nuklearnego. O ile w 2007 i w początkach 2008 przebiegały one zgodnie z oczekiwaniami, a strona północnokoreańska zamknęła nawet reaktor w Jongbjon, pod koniec ubiegłego roku USA zawiesiły pomoc gospodarczą, tłumacząc to nie w pełni otwartym stanowiskiem rządu komunistycznego.

Próba zdecydowanie pogarsza sytuację w regionie i wpisuje się w serię agresywnych działań Pjongjangu. Zaledwie w kwietniu Korea Północna przeprowadziła bowiem próbę raketową. Mimo, że oficjalnie określano ją jako cywilną, a celem miało być umieszczenia na orbicie pierwszego satelity, obserwatorzy są zgodni, że mogła to być próba pocisku balistycznego (zobacz: [Nie ma północnokoreańskiego satelity na orbicie](#)).

Powiązane wiadomości

[Północnokoreańska próba atomowa \(2009-05-25\)](#)

[Nie ma północnokoreańskiego satelity na orbicie \(2009-04-06\)](#)

[Koreański satelita na orbicie? \(2009-04-05\)](#)

[Mobilizacja antyraketowa w Japonii \(2009-03-28\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o